Cena 15 gr.

№ 18. Łowicz, dnia 3 maja 1936 r. Rok V.

Życie Gromadzkie

TYGODNIK SPOŁECZNO-GOSPODARCZY.

Prenumerata roczna 7 zł.; półroczna zł. 3.50 gr.; kwartalna 1 zł. 80 gr.; miesięczna 60 gr. Ceny ogłoszeń: za wiersz garmontowy lub jego miejsce po 60 groszy; ogłoszenia drobne na ostatniej stronicy po 20 groszy za wyraz.
Redakcja i Administracja—Łowicz, **Dom Ludowy** I-e piętro pokój № 4, — czynna od godz. do 12—13,
Redaktor przyjmuje we wtorki od godz. 18 do 19.
Rękopisów niezastrzeżonych nie zwraca się. Redakcja zastrzega sobie możność czynienia skrótów w artykułach.

3 MAJA.

Pokolenia polskie, zrodzone w okresie niewoli, czciły dzień 3-go Maja, dzień uchwalenia Konstytucji Majowej. Czciły tę ustawę ustrojową jako testament polityczny Rzeczypospolitej, jako dokument i cenną pamiątkę szlachetnego wysiłku, zmierzającego do ratowania tonącej już nawy Rzeczypospolitej.

To półtorawiecze, które upłynęło między 3-cim Maja 1791 roku a 11 listopada 1918 roku — było wypełnione z jednej strony strasznym uciskiem sił obcych, władz zaborczych, a z drugiej bohaterskiemi wysiłkami, by przecież rozkuć kajdany niewoli. Kościuszko wciągnął w orbitę czynu zbrojnego kosynierów chłopa Bartosza Głowackiego i „pospólstwo" miejskie, porwane przez szewca Jana Kilińskiego — zatem siły społeczne, które przedtem, w szlacheckiej Rzeczypospolitej były poza nawiasem. W ciągu XIX-go stulecia porywy najszlachetniejszych stworzyły Legjony Henryka Dąbrowskiego, czyn podchorążych Piotra Wysockiego, obozowiska leśne powstańców 1863-go roku. Dopiero jednak ukazanie się na widowni dziejowej Józefa Piłsudskiego zdołało ideę walki o niepodległość wcielić w czyn, opromieniony zwycięstwem. Dopiero stworzenie w Związku Strzeleckim i Legjonach i P. O. W. instrumentu siły, która rozkruszyć zdołała ostatecznie jarzmo niewoli i przygotować młode pokolenie do walki o granicę wyzwolonego Państwa — spełniło to, o czem marzyli i o co modlili się nasi wieszcze narodowi: przywróciło Polsce wolność.

To też w chwili, gdy to się stało, przedstawicielstwo narodowe, szukając aktu historycznego, który symbolizował najczystsze i najwznioślejsze intencje, nawiązał do najpiękniejszej tradycji, którą nam przekazały ostatnie lata przedrozbiorowej Polski — uznało akt konstytucyjny z 3-go Maja za jedną z najszlachetniejszych pamiątek. Pierwszy Sejm zatem dzień uchwalenia Konstytucji Majowej ogłosił świętem państwowem.

I z perspektywy naszych przeżyć tuż po wskrzeszeniu wolnego Państwa—uczynił pierwszy Sejm może i zupełnie słusznie. Bo po niemal 150-letniej przerwie dzieło Kołłątaja, Staszica, Małachowskiego, akt prawny, stanowiący dla wszystkich Polaków w ciągu całego okresu od upadku Rzeczypospolitej do wywalczenia przez Józefa Piłsudskiego wolności wspomnienie, krzepiące ducha i nawołujące do czynu — było jakby testamentem, przekazanym wskrzeszonej Polsce.

Jednak ten sam pierwszy Sejm w wyzwolonej Polsce, który dzień 3-go Maja ogłosił świętem państwowem — nie spełnił testamentu historycznego Majowej Konstytucji. Uczynił wprawdzie z dnia 3-go maja świętem—ale zasad, przyświecających twórcom Majowej Konstytucji, nie wcielał w praktykę życiową.

Cóż więc było fundamentem ideowym, na którym twórcy opierali swe dzieło? Były tym fundamentem dwie zasady: wzmocnienie ówczesnej władzy wykonawczej w Polsce i ograniczenie przerostów bardzo skomplikowanego systemu „sejmikowania", którego najjaskrawszym wyrazem stonowiło „liberum veto".

I rzecz wielce znamienna: ten właśnie Sejm odrodzonej Polski, ustanawiający 3-ci Maja świętem państwowem, szedł w kierunku wprost przeciwnym: osłabiania władzy wykonawczej i ugruntowania sejmowładztwa. I te też kierunki wcielił w pierwszą ustawę konstytucyjną w wolnej Polsce, w konstytucję marcową...

Tu też tkwi istotna przyczyna, dla której musieliśmy przeżywać w Polsce kilkanaście lat trwający proces rewizji zasad ustrojowych, tu tkwi przyczyna, dla której Józef Piłsudski wypowiedział walkę zupełnie opacznemu pojmowaniu podstawowych zasad ustrojowych przez twórców marcowej konstytucji.

Dopiero nowa Konstytucja, ta, pod którą Twórca Niepodległości położył swój ostatni podpis, stanowi nawrót do zasad głównych, przyświecających autorom dokumentu prawnego z 3-go Maja 1791 r. a mianowicie: silnej władzy wykonawczej, działającej w harmonijnym stosunku z przedstawicielstwem narodowem, wyznaczenie organom ustawodawczym tej roli, jaka im się słusznie przynależy, natomiast uniemożliwienie, by silna władza państwowa mogła być uniezależniona od przetargów i konszachtów.

Idea zasadnicza zatem Konstytucji Majowej została dopiero teraz wcielona w nowoczesne ramy ustrojowe, zgodne z duchem czasu tak, jak zgodną, a nawet wyprzedzającą duch czasu końca XVIII wieku, była Konstytucji 3-go Maja.

Tak też dziś spoglądać musi zarówno na dzieło Kołłątaja, Małachowskiego, jak i na zasady, które z niego przejęliśmy.

Nie przejęliśmy natomiast — bo przyjąć nie mogliśmy — szeregu innych wskazań Konstytucji Majowej w budowie naszej państwowości. Okazały się one bowiem wyrazem poglądów, dawno już przez czas wycofany z obiegu. Półtora wieku rozwoju ludzkości w dziedzinie spraw społecznych musiało sprawić, że to, co u schyłku XVIII-go stulecia miało cechy aktualności, tętniło życiem — dziś stanowi już tylko materjał historyczny, archiwalny.

Nie uwłacza to jednak bynajmniej owej treści zasadniczej, tym myślom przewodnim, z których wyszła Konstytucja Majowa.

Myśli te pozostały żywe i po dzień dzisiejszy. Były bowiem wynikiem głębokiej troski patrjotycznej, były wyrazem dążenia do potężnej Polski. *M.*

Umorzenie drobnych zaległości podatkowych.

Ze względu na to, że wielka ilość gospodarstw rolnych jest obciążona drobnemi zaległościami podatkowemi, datującemi się z przed paru lat, Ministerstwo Skarbu przywiązuje wielką wagę do pełnego wykorzystania zarządzenia w sprawie umorzenia drobnych zaległości podatkowych (z dnia 14 lutego 1936 r. L. D. V. 2074/1/36 Dz. Urz. Min. Skarbu № 5 poz. 167), które przez umorzenie takich zaległości przyczyni się do dalszego obciążania warsztatów rolnych od dawnych, a obecnie nader uciążliwych zobowiązań publiczno-prawnych i kosztów z niemi związanych.

Umarza się z urzędu zaległości w podatkach: 1) gruntowym 2) od nieruchomości, 3) przemysłowym, pobieranym w formie świadectw przemysłowych, 4) przemysłowym od obrotu, 5) dochodowym Dz. I. 6) majątkowym, 7) od lokali, 8) od placów budowlanych pochodzące z wymiarów za rok podatkowy 1932 i poprzednie (z terminem płatności nie później niż 31 grudnia 1933 r.), figurujące w księgach bierczych w dniu 31 marca 1936 r., o ile ogólna suma tych zaległości w każdym z wymienionych podatków u poszczególnego płatnika nie przekracza kwoty 400 zł. (w podatkach dochodowym i od nieruchomości łącznie z dodatkiem kryzysowym), nie licząc dodatków na rzecz związków samorządowych i szkół oraz 15% dodatku, pobieranego na mocy ustawy z dnia 26 marca 1935 r. (D. U. R. P. Nr. 22 poz. 127), przyczem w kwestji dodatków jest miarodajny stan prawny z grudnia 1935 roku. Podatek przemysłowy, pobierany w formie świadectw, i podatek przemysłowy od obrotu traktuje się w tym wypadku jako oddzielne podatki. Umorzenie zaległości podatkowych, powoduje umorzenie przypadających od tych zaległości dodatków państwowych i samorządowych, odsetek oraz kosztów egzekucyjnych. Umorzeniu podlegają zaległości bez względu na to, czy pochodzą z wymiarów prawomocnych czy też nieprawomocnych, czy są odroczone lub rozłożone na raty, chociażby celem ich ściągnięcia dokonano zajęcia ruchomości i wierzytelności lub praw majątkowych albo też nawet zabezpieczono je hipotecznie lub w inny sposób.

W stosunku do zaległości w podatkach wymienionych, pochodzących z wymiarów za rok podatkowy 1932 i lata poprzednie, jeżeli te zaległości przekraczają w dniu 1 marca 1936 r. kwotę 400 zł. egzekucję po tym dniu aż do końca marca 1936 r. można prowadzić tylko na kwoty nadwyżek zaległości ponad 400 zł.

1) Wszystkie wpłaty, dokonane po dniu 1 marca 1936 r. na poczet zaległości w podatkach wymienionych, a pochodzących z wymiarów za rok podatkowy 1932 i lata poprzednie, jeżeli te zaległości, jako nieprzekraczające już w dniu tym kwoty 400 zł. podlegają umorzeniu, winny być wyprowadzane jako nadpłata i zarachowana na poczet innych płatnych należności podatkowych płatnika. Jeżeli zaś chodzi o zaległości przekraczające kwotę 400 zł. wpłatami po dniu 1 marca 1936 r. należy pokrywać tylko nadwyżkę zaległości ponad 400 zl a resztą wpłat postąpić w sposób wyżej wskazany.

2) Postanowienia te stosuje się odpowiednio do świadczeń w naturze a mianowicie;

a) świadczenia w naturze, wykonane do dnia 1 marca 1936 r. włącznie, choćby zawiadomienia o ich wykonaniu były dostarczone urzędowi skarbowemi po dniu 1 kwietnia 1936 r. podlegają zaliczeniu zawsze na poczet zaległości z wymiarów za rok 1932 i lata poprzednie. W wypadkach zaś, gdy zaległości te zostały już odpisane, należy dokonane umorzenia odpowiednio sprostować w drodze uskutecznienia stosownego przepisu;

b) świadczenia w naturze wykonane po dniu 1 marca 1936 podlegają zaliczeniu na pokrycie nadwyżek zaległości ponad 400 zł. pochodzących z wymiarów za rok podatkowy 1932 i lata poprzednie lub też, gdy niema takich zaległości, na poczet innych płatnych należności, nawet pochodzących z wymiarów późniejszych niż za rok 1932, pod tym jednak warunkiem, by wartość wykonanych świadczeń mieściła się w granicach zaległości podatkowych, pochodzących z wymiarów za rok podatkowy 1932 i lata poprzednie, oraz by zgłoszenie wykonania świadczeń w naturze (§ 19 dotyczącej instrukcji) nastąpiło przed 1 marca 1936 r.

Ponieważ niewątpliwie istnieje wielu rolników, których zaległości z przed 1933 r. stosunkowo nieznacznie przekraczały kwotę zł. 400 w poszczególnych podatkach, należy sądzić, iż obecnie przy nieznacznej wpłacie, mogli uzyskać całkowite umorzenie zaległości.

Uroczystości żałobne w dniu 12 maja.

Naczelny Komitet Uczczenia pamięci Marszałka Piłsudskiego, pod przewodnictwem Pana Prezydenta Rzeczypospolitej komunikuje:

Na dzień 12 maja r. b. Komitet Naczelny ustalił następujące wytyczne ogólne w sprawie zorganizowania na terenie całego kraju uroczystości żałobnych w pierwszą rocznicę Zgonu Marszałka Józefa Piłsudskiego.

I. a) uroczystości żałobne odbywają się w całym kraju;

b) dzień 12-ty maja nie jest wolny od pracy. Natomiast winno być udostępnione jak najszerszym rzeszom obywateli wzięcie udziału w nabożeństwach i akademjach żałobnych;

c) uroczystości. związane ze złożeniem Serca Marszałka w grobowcu na Rosie w Wilnie, w którym weźmie udział Pan Prezydent. rząd, izby ustawodawcze, wojsko i delegacje z terenu całego Państwa—ze względu na ich oficjalny charakter, objęte zostaną specjalnym programem;

d) uroczystości żałobne w Krakowie odbędą się przy udziale przedstawiciela rządu i miejscowych władz wojskowych i cywilnych oraz pocztów sztandarowych oddziałów wojskowych O. K. V.;

e) w pierwszych dniach maja Komitet Naczelny prześle Komitetom Wojewódzkim plakat z odezwą do społeczeństwa, wzywającą do uczczenia rocznicy Śmierci Marszałka;

f) władze wojskowe wydadzą dyspozycje we własnym zakresie;

g) ministerstwo wyznań religijnych i oświecenia publicznego wydało zarządzenia odnośnie obchodów szkolnych;

h) organizacje społeczne biorą wszędzie udział w uroczystościach lokalnych; udział w uroczystościach wileńskich winien być ograniczony jedynie do delegacyj zarządów głównych tych organizacyj, wzgl. do ich pocztów sztandarowych; do Wilna zjeżdżają też poczty sztandarowe wszystkich oddziałów wojskowych—z wyjątkiem krakowskich;

i) stowarzyszenie „Rodzina Wojskowa" wystąpiło z inicjatywą zorganizowania na dzień 12 maja „Hołdu Matek", połączonego z wysłaniem delegacyj do Wilna. W sprawie tej „Rodzina Wojskowa" zwróciła się do Komitetu Naczelnego z prośbą o objęcie pieczy nad powyższą inicjatywą, do czego Komitet Naczelny ustosunkował się pozytywnie. W związku z tem Komitety Powiatowe winny dopomóc w wyborze właściwych delegatek. W porozumieniu z władzami administracji państwowej, które otrzymały już w tej mierze odpowiednie wskazówki.

II. Program uroczystości w całym kraju w dniu 12 maja odbędzie się w następującym porządku:

a) godz. 7—8 werble orkiestr wojskowych i organizacyj;

b) godz. 10—11 msze żałobne we wszystkich świątyniach wszystkich wyznań z udziałem władz publicznych, wojska kombatantów, P. W. szkół i organizacyj społecznych. Pozostawia się Komitetom Wojewódzkim do uznania kwestję zorganizowania nabożeństw żałobnych na placach publicznych. W tym wypadku nabożeństwa te winny odbyć się bez muzyki. W świątyniach jedynie muzyka liturgiczna;

c) tam, gdzie w nabożeństwach wezmą udział wojsko i P. W., po nabożeństwach winny odbyć się defilady przy werblach—bez muzyki. Po zakończeniu defilad ma być odegrany jedynie hymn narodowy;

d) o godz. 13-ej w południe, w momencie złożenia serca Marszałka do grobowca, na sygnał, podany przez radjo, dzwony kościelne i syreny fabryczne—nastąpi 3-minutowa chwila ciszy (przerwa w całym ruchu ulicznym i komunikacyjnym, przechodnie zdejmą nakrycia głów i zatrzymują się w skupieniu);

e) po południu akademje żałobne, poświęcone pamięci Marszałka Piłsudskiego;

f) wieczorem o godz. 20 m. 45, jako w godzinę Śmierci Marszałka, dzwony kościelne i salwy honorowe z dział.

III. Uwagi.

a) Program Radja Polskiego zostanie w specjalnem przepracowaniu dostosowany do uroczystości ogólnych;

b) w związku z nabożeństwami żałobnemi godziny ranne 12 maja mają być wolne od pracy; po zakończeniu nabożeństwa należy przystąpić do zajęć normalnych;

c) flagi żałobne mają być wywieszone przez cały dzień 12 maja, wywiesić je należy w przeddzień wieczorem. W braku specjalnych flag żałobnych—flagi narodowe spuszczone do pół masztu, przybrane krepą. Zaleca się także żałobną dekorację witryn sklepowych i okien i wystawienie w nich portretu lub popiersia Marszałka Piłsudskiego. W tym wypadku wystawy sklepowe winny być opróżnione z przedmiotów, normalnie się tam znajdujących, a całość powinna mieć wygląd poważny i estetyczny;

d) oficerowie i podoficerowie w całym kraju będą z krepą na ramieniu, w Wilnie i delegacje cywilne z żałobnemi opaskami;

e) orkiestry w lokalach publicznych w dniu 12 maja nie grają;

f) przedstawienia w teatrach, kinach, cyrkach, wszelkie rodzaje widowisk oraz odczyty, niezwiązane z charakterem dnia, w dniu 12 maja nie powinny mieć miejsca;

g) akademje żałobne o charakterze poważnym i uroczystym. Zasadniczą ich treścią ma być odczytanie wyjątków z pism Komendanta. Muzyka nie jest wskazana, a warazie niemożności jej uniknięcia, na program części muzycznej mają się złożyć utwory muzyki poważnej. Należy również zwrócić uwagę na moment dekoracyjny: sala w kirach, półmroku, światła skoncentrowane na popiersiu wzgl. portrecie Marszałka, recytator raczej niewidzialny. Na tem w zasadzie program akademji winien być właściwie wyczerpany, w każdym bądź razie należy ograniczyć do minimum ilość przemówień;

W sprawie zniżek kolejowych i zgłaszania delegacyj do Wilna, ukaże się osobny komunikat.

Dr. M. MAŁUSZYNSKI.

Szwedzi w Warszawie. *)

Po temat do pracy doktorskiej sięgnął p. Jan Wegner do czasów, które dzięki sienkiewiczowskiej trylogji znane są w najszerszych warstwach naszego społeczeństwa. Trzeba jednak powiedzieć, że przykład Sienkiewicza wcale nie zachęcił historyków do badania epoki Jana Kazimierza. Dopiero w ostatnich latach zaczynają się ukazywać prace, rzucające nowe światła na ówczesne wypadki i osobistości. Dramatyczne przejścia stolicy Polski w okresie najazdu szwedzkiego przedstawia p. Wegner w świeżo wydanej książce „Szwedzi w Warszawie". Nie jest to opis wypadków o znaczeniu tylko lokalnem. Warszawa była w tym czasie widownią posunięć o wielkim znaczeniu dla całego kraju. Należyte zbadanie ich dużo się przyczynia do zrozumienia ówczesnej sytuacji politycznej i wojennej Polski. Nie jest to wcale łatwe zadanie z powodu szczupłości i rozproszenia źródeł.

Autor trudu nie żałował, bardzo skrupulatnie zebrał wszystkie wiadomości, jakie mógł znaleźć w dotychczasowej literaturze historycznej, zagłębił się w poszukiwania archiwalne, wykorzystał dorobek nauki szwedzkiej i węgierskiej, a w *rezultacie dał nam pracę o trwałej wartości, napisaną przytem jasno i przystępnie.* Przedstawia ona stan Warszawy w przededniu najazdu szwedzkiego, na odparcie którego nie była wcale przygotowana, podobnie jak i cała Polska. Obszernie i wyczerpująco aż do drobiazgowości omówione są rządy szwedzkie, plastycznie zarysowane postacie wybitnych najeźdźców, jak Oxenstierna i Wittenberg. Do ich charakterystyki dużo materjałów dostarczyły szwedzkie prace, mało u nas dotąd znane. Oblężenie Warszawy i zdobycie jej przez Polaków stanowi właściwie temat odrębnego studjum z zakresu historji wojen. Autor też nie usiłuje wyczerpać go i zajmuje się głównie temi momentami, które ściśle wiążą się z dziejami Warszawy i zamkniętymi w niej Szwedami. To samo powiedzieć można o późniejszej wielkiej trzydniowej bitwie, w wyniku której Jan Kazimierz musiał opuścić Warszawę. Dużo ciekawych wiadomości znajdujemy o Węgrach Rąkoczego, którego wyprawą do Polski i współdziałaniem ze Szwedami niewiele się dotąd interesowano. Kończy się książka opisem strat i spustoszenia, jakie doznała Warszawa w czasie działań wojennych. Dużo tu zawiniły niekarne, a chciwe łupu wojska obu stron walczących.

Praca p. Wegnera jest wymownem świadectwem pracy i starań, jakich prof. W. Tokarz nie szczędzi dla swych uczni. W tym wypadku nawet, jako redaktor Bibljoteki Historycznej im. T. Korzona, postarał się o wydanie drukiem rozprawy ucznia i ozdobienie jej licznemi ilustracjami. Niestety dobre wrażenie psuje w znacznym stopniu niedbalstwo drukarni.

Pod adresem autora skierować można jeden zarzut, który *w niczem wartości pracy jego nie obniża.* Ważne wypadki, jakie zachodziły w zawierusze ojennej, w cień usunęły warszawskich mieszczan. Dużo wiadomości o nich widzimy podanych jakby na marginesie spraw większej wagi. Mało jest źródeł, tyczących się losów szarego mieszczaństwa, ale to, co z nich dało się wyciągnąć, zasługiwało na pewne rozmyślne nawet podkreślenie w rozprawie zajmującej się dziejami Warszawy przedewszystkiem.

*) **Jan Wegner: Szwedzi w Warszawie 1655—1657.** Bibljoteka Historyczna im. Tadeusza Korzona pod redakcją W. Tokarza, nakładem Towarzystwa Miłośników Historji z zasiłku Zarządu Miejskiego M. St. Warszawy, Warszawa 1936, str. 213+8 ilustr. cena 3,50 zł.

Województwo Warszawskie w 1935 r.

Prasa i stowarzyszenia na terenie Województwa Warszawskiego.

Analiza poszczególnych dziedzin życie społeczno-kulturalnego Województwa Warszawskiego jest niezmiernie utrudniona, ponieważ główne ognisko promieniejące na teren województwa — Warszawa— siedziba Urzędu Wojewódzkiego, znajduje się na samodzielnym i odrębnym terenie administracyjnym. Warszawa jest centralą życia kulturalnego, a jej wpyw na prowincje warszawskiego województwa jest nieuchwytny dla wielu danych statystycznych. Mieszkańcy licznych osiedli, miasteczek i miast podwarszawskich korzystają z teatru, prasy i t. p. stołecznej. Dlatego być może cyfry określające stan prasy i organizacyj społecznych Wojew. Warszawskiego wyglądają napozór nader skąpo.

	Polskie	w innych językach
1) Dzienniki	7	—
2) Tygodniki	14	3 żyd.
3) Dwutygodniki	3	1 niem.
4) Miesięczniki	18	1 żyd.
5) Dwumiesięczniki	2	—
6) Kwartalniki	4	—
7) Inne	5	—
Razem	53	5

Powyższe wydawnictwa według zakresu treści:

1) Społeczno-politycz.-gospodarcze	23
2) Urzędnicze, sprawy samorząd., kult.-ośw.	—
3) Religijno-społeczne, relig.-naukowe	18
4) Zawodowo-naukowe	3
5) Uczniowskie	7
6) Fachowo-gospodarcze	2
7) Różne	5
Razem	58

W czasie od 1 IV 1934 r. do 31 III. 1935 r. zarejestrowano stowarzyszeń:

Straży Pożarnych	2
Organ. gimnastycznych i sportowych	9
Kół Wędkarskich i Łowieckich	4
Stow. właśc. nieruch. i przyjaciół osiedli	13
Organizacyj oświatowych	9
Organizacyj zawodowych	10
Org. W. T. O. i K. R.	8
Innnych organ. społ. polskich	9
Organ. dobroczynnych żydowskich	5
Innych organ. żydowskich	2
Razem	71

Zbliska i zdaleka.

Dzisiejsze środki komunikacyjne świata.

Wśród mieszkańców zapadłych wiosek dziś jeszcze znaleźć można takich, którzy w życiu swojem lokomotywy nie widzieli. Najdalszą drogą odbytą w ich życiu bywa może podróż do pobliskiego miasteczka na targ. Zapewne, i w takiem miasteczku bywają bardzo ciekawe rzeczy. Można zobaczyć samochód, światło elektryczne, które zapala się za jednem przyciśnięciem guzika na ścianie. Po doznaniu tych wrażeń wracają z powrotem i żyją dalej, nie rozszerzając swoich zainteresowań poza obręb podwórka, oraz nie uświadamiając sobie, jak dalece świat się zmienił.

Niegdyś Mojżesz, prowadząc swój naród do Ziemi Obiecanej dla przebycia drogi do niej potrzebował 40 lat. A teraz tą samą przestrzeń można przebyć w wygodnej kabinie samolotu w przeciągu kilku godzin.

Aby list z okolic Poznania doszedł do Warszawy, przed 150 laty czekać trzeba było przeszło 2 tygodnie, a obecnie otrzymać go można na drugi dzień. W dobie obecnej prowadzimy rozmowy telefoniczne z daleko odległemi krajami. Siedząc w izbie gdzieś na Polesiu, słuchamy przez radjo odczytów, koncertów z Londynu, Paryża, czy z Nowego Jorku.

O olbrzymim rozwoju wszelkich środków komunikacyjnych na kuli ziemskiej świadczą następujące liczby. Długość linji kolejowych na świecie wynosi przeszło 1,215 tys. km. czyli na każde 100 km² przypada 0.9 km. kolei. Rzecz oczywista, iż gęstość sieci kolejowej nie jest wszędzie jednakowa. W Belgji na 100 km² przypada 16.8 km. kolei, w Niemczech 12.5, w Australji 0.6 km. A i u nas sieć kolejowa jest o wiele gęstsza w woj. zachodnich, niż we wschodnich czy południowych.

W r. 1933 było na kuli ziemskiej 33,300 tys. samochodów. Ilość statków w świecie obliczana jest na przeszło 33 tys., z czego na statki żaglowe przypada 3.700, reszta poruszana jest parą. Jesteśmy świadkami, jak z roku na rok w tempie bardzo szybkiem rozrasta się lotnictwo. Samoloty pasażerskie i towarowe kursują obecnie codziennie, odgrywając coraz większą rolę gospodarczą.

Środki komunikacyjne pochłaniają przy ich budowie i uruchamianiu olbrzymie kwoty pieniężne. Wystarczy powiedzieć, iż w Stanach Zjedn. A. P. w inwestycje komunikacyjne włożono według stanu z przed 10-ciu lat przeszło 40 miljardów dolarów. Wartość jednych tylko kolei żelaznych na naszym globie szacowana jest na około 68 miljardów dolar. samochodów na przeszło 11 miljardów dolarów i t d..

W dziedzinie środków komunikacyjnych przewrót zrobiło radjo. Cały świat pokrył się siecią stacyj radjonadawczych posyłających na falach eteru słowo i muzykę licznym miljonom radjosłuchaczy. W jednych tylko St. Zjedn. było w r. 1934 około 22 miljonów radjoabonentów, w Anglji 7 milj., w Niemczech 6 milj.

Świat stale zdąża naprzód. Na skutek coraz to nowych wynalazków oraz stałego ich doskonalenia możemy być świadkami wielkich jeszcze przemian w stosunkach komunikacyjnych kuli ziemskiej. W marszu ku postępowi zdążać krok w krok z ludzkością. Nie wolno nam ani na chwilę pozostać w tyle. Przyszłość bowiem do tych właśnie narodów należy, które kroczą w pierwszych szeregach cywilizacji.

Wiadomości gospodarcze.

W sprawie wyznaczania scalonych kolonji na gruntach nieuprawnych.

Ministerstwo Rolnictwa i Reform Rolnych rozesłało do urzędów wojewódzkich za wyjątkiem Pomorskiego i Śląskiego, pismo okólne w sprawie wyznaczania scalonych kolonji na gruntach nieuprawnych. Wymienione pismo głosi, iż przy opracowywaniu projektów scalenia zachodzą przypadki wydzielania zasadniczych działek ornych w gruntach, które przed scaleniem nie były ornemi i nadawały się do uprawy polowej dopiero po dokonaniu znacznych nakładów. Postępując w ten sposób organy przeprowadzające scalenie nie biorą pod uwagę że uczestnicy po objęciu w posiadanie takich działek mogą być niekiedy pozbawieni na dłuższy okres czasu możności uprawiania zbóż i okopowych (żyto, ziemniaki), stanowiących najważniejszą podstawę utrzymania.

Ministerstwo zwraca się w rzeczonem piśmie do urzędów wojewódzkich o pouczenie wykonawców projektów scalenia oraz komisarzy ziemskich, aby pilnie przestrzegali zasady, że każde gospodarstwo w chwili obejmowania go w posiadanie po scaleniu winno zawierać grunty, nadające się bezpośrednio pod pług i zasiew. Niedopuszczalne więc jest zaprojektowanie uczestnikowi scalenia, jako zasadniczej działki ornej kawałka lasu, z którego drzewostan będzie zdjęty przez poprzedniego właściciela dopiero w parę lat później, chyba że nowy posiadacz wyrazi na to zgodę na piśmie. To samo dotyczy gruntu z niewykarczowanemi pniami, pokrytych kępami, lub wyraźnie podmokłych i z tego powodu nie nadających się bezpośrednio pod pług i zasiew.

Sprawa oddłużenia spółek wodnych.

Wobec ciągłego odkładania przez powołane władze państwowe ostatecznego uporządkowania sprawy oddłużenia spółek wodnych, daje się zauważyć wśród rolników członków spółek wodnych niepokój. Spółki wodne domagają się zwołania ogólno-krajowego zjazdu przedstawicieli spółek któryby poparł ich żądania w tej dziedzinie.

Na odbytem ostatnio posiedzeniu Komitetu Centralnego Spółek Wodnych w Warszawie obradowano m. inn. nad powyższem zagadnieniem, przyczem Zarząd Komitetu wyłonił delegację, która przedstawiła stan sprawy w Ministerstwie Rolnictwa i Reform Rolnych oraz naczelnemu dyrektorowi Państwowego Banku Rolnego, a także władzom Związku Izb i Organizacyj Rolniczych R. P.

O organizację rynku mięsnego.

Związek Izb i Organizacyj Rolniczych R. P. zwrócił się do prezydentów około 50 miast w Polsce o opracowanie danych statystycznych dotyczących rozmiaru rocznych spędów bydła rogatego, cieląt, świń i owiec w latach 1931 i 1934, oraz spędów tych zwierząt w poszczególnych miesiącach wymienionych wyżej lat. Inicjatywa powyższa naczelnej organizacji rolnictwa stoi w związku z uchwałami Narady Gospodarczej odbytej w lutym b. r. w wyniku której Związek Izb i Organizacyj Rolniczych R. P. podjął badania nad organizacją rynku mięsnego. W powyższym wypadku chodzi o ustalenie roli targowisk miejscowych w handlu zwierzętami rzeźnemi oraz o ustalenie wahań w podaży tych zwierząt przez gospodarstwa rolne w ramach roku.

Egzamin zastępczy dla kandydatów na sekretarzy gminnych.

Mając na uwadze rzeczywiste potrzeby związane z przygotowaniem pracowników samorządowych do ich pracy w terenie i trudne warunki ich dokształcania się do wymaganego poziomu Ministerstwo Spraw Wewnętrnych po uzgodnieniu z Min. W. R. i O. P. ułatwiło im uzupełnienie cenzusu naukowego w drodze uproszczonej, zezwalając na egzamin zastępczy w Komisji przy Powszechnym Uniwersytecie Korespondencyjnym Warszawa, Al. Ujazdowskie 20-7).

Egzamin zastępczy tem się różni od egzaminu normalnego, że oparty jest na specjalnie przystosowanym i zredukowanym programie kursu 4-klasowego gimnazjum) nowego typu—dawniej 6 klas szkoły średniej). Min. Spr. Wewn. pismem z dn. 2. X. 1935 r. zatwierdziło program i regulamin egzaminu zastępczego, opracowany przez Powszechny Uniwersytet Korespondencyjny w porozumieniu z Ministerstwem i dn. 8. IV. b. r. zaleciło go oraz skrócony kurs gimnazjalny, zorganizowany przez P. K. U., pismem okólnem do Urzędów Wojewódzkich i Przewodniczących Wydziałów Powiatowych.

Egzamin odbywać się będzie 2 razy do roku w czerwcu i październiku. Skład Komisji Egzaminacyjnej stanowić będą osoby powołane przez Dyrekcję P. K. U. oraz delegat Ministerstwa Spraw Wew.

Szczegółowe informacje o samokształceniu się w tym celu metodą korespondencyjną, udzielane są na każde żądanie.

Odznaczenie Medalami 15-lecia Odzyskania Morza.

W dniu 26 kwietnia b. r. w Sali Rady Miejskiej odbyła się Uroczystość wręczenia dyplomów oraz madali złotych wobec przedstawicieli władz i organizacyj społecznych za pracę w dziedzinie spraw morskich, kolonjalnych i żeglugi śródlądowej przez Delegata Okręgu Województwa Warsz. L. M. K. p. dyr. inż. P. Modraka.

Zebranie zagaił prezes Zarządu Obwodu L. M. K. Wł. Tomczyk, poczem przewodnictwo objął p. burmistrz J. Myśliwiec.

Następnie zabrał głos delegat, który mówił, że jednym z najważniejszych odcinków w życiu Państwa i Narodu jest odcinek morski, gdzie na nic się zdadzą największe wysiłki Rządu, jeżeli do współpracy dla dobra ogółu nie staną karne zastępy zorganizowanych obywateli szerokich sfer społeczeństwa.

Wyrazem udziału społeczeństwa w rozbudowie Polski na morzu jest przynależność i udział w pracach L. M. K., obejmującej już dziś 500.000 członków. Wielki rozrost tej organizacji dostatecznie świadczy o doniosłości jej celów i roli. Dalej podnosząc znaczenie morza dla Polski, podkreślił, że jeszcze dziś duża część naszego społeczeństwa należy kształcić i urabiać i to nietylko na zwolenników spraw morskich, lecz na ich entuzjastów. Zkolei zwrócił się ku osobom odznaczonym przez Władze Naczelne L. M. K. i, składając wyrazy uznania dla ich pracy na rzecz L. M, K., prosił o dalszą wytrwałą prace w dziedzinie spraw morskich, prowadzących Polskę do wielkości i potęgi.

Następnie delegat w imieniu Głównego Zarządu L. M. K. wręczył dyplomy i medale 15 lecia odzyskania dostępu do morza, które otrzymali p.p.: pułkownik Marjan Krudowski, vicestarosta Stanisław Długocki, insp. Władysław Tomczyk, inż. Jan Czarnowski, dyr. Stanisław Wilczyński, dyr. Aleksander Babski, dyr. Franciszek Duszkiewicz, dyr. Mieczysław Szajding, prof. Mieczysław Rudecki, kpt. Marjan Kucharski, ref. Władysław Grefkowicz, kontroler Jan Kulesza, inż. Stanisław Czarkowski z Lubianko-

wa, sekretarz gminny Józef Wilkoszewski z Kompiny oraz rolnik Stanisław Kobierecki z Kiernozi.

W imieniu odznaczonych przemówił p. pułkownik Marjan Krudowski, który dziękując za odznaczenia przyznane przez władze naczelne L. M. K. prosił o zakomunikowanie p. prezesowi Zarządu Głównego generałowi Gustawowi Orlicz-Dreszerowi zapewnienia, że nie ustaną w pracy na rzecz Ligi Morskiej i Kolonjalnej, która na terenie tutejszego powiatu winna objąć wszystkich obywateli.

Nawiązując do przemówienia p. pułkownika Marjana Krudowskiego, delegat wyraził życzenie, by L. M. K. obejmowała nietylko miasto ale i wieś łowicką, a także i młodzież wszystkich szkól powszechnych na terenie powiatu, by ta w kołach szkolnych L. M. K. wychowała się na przyszłych pionierów idei morskiej.

Trzeba nadmienić, że delegat p. dyr. inż. Piotr Modrak, członek Zarządu Okręgu Warsz. L. M. K. jest synem rolnika ze wsi Kompina pod Łowiczem. Przemierzył koleją losu wiele dalekich krajów i oceanów i przekonał się naocznie ile to ludzkość zawdzięcza morzu.

Zesłany na Sybir za pracę niepodległościową, ucieka i przez Japonję udaję się do Australji, gdzie przebywał 12 lat. tam ukończył wyższe studja. Wraca do Polski w 1921 roku i obejmuje stanowisko dyrektora Radjostacji Transatlantyckiej. To znowu w 1928 r. udaje się do Ameryki do Stanów Zjednoczonych, wysłany przez Rząd Polski na specjalny kurs radjotechniczny. Wraca po roku i obejmuje wysokie i odpowiedzialne stanowiska, a ostatnio stanowisko dyrektora Urzędu Telekomunikacyjnego w Warszawie.

Delegat żywo zainteresował się stanem Ligi Morskiej i Kolonjalnej na terenie Obwodu łowickiego L. M. K. i na prośbę Zarządu Obwodu obiecał przyjechać do Łowicza z odczytem.

Po wspólnym obiedzie w Kasynie Oficerskim delegat Okręgu Wojew. Warsz. L. M. K. dokonał bardzo dokładnej i skrupulatnej lustracji działalności Zarządu Obwodu Ligi Morskiej i Kolonjalnej.

Kronika powiatu i miasta.

Komitet Uczczenia Pamięci Marszałka J. Piłsudskiego Komunikujemy, że do dnia 27 b. m. wpłynęły do Komitetu ofiary od poszczególnych osób i organizacyj na łączną sumę 589 zł. 29 gr.

Suma powyższa została częściowo rozchodowana na wyrównanie terenu przy pomniku oraz na zakupienie krzewów i kwiatów, które już zostały posadzone

Obecnie Komitet przystępuje do założenia oparkanienia.

W dalszym ciągu listy ofiar podajemy, że ofiarę złożyli pp: Inspektor szkolny Władysław Szymański 5 zł., Stejk Ludw. 2 zł., Bochniak J. 2 zł., Popławski W. 1 zł., Bartnicka M. 50 gr., Hartwiżanka L. 50 gr., Dyr Duszkiewicz Fr. 10 zł., Ks. Stegman St. 5 zł., Goszczyńska Z. 2 zł., Wysocki Al. 2 zł., Michalski E. 2 zł., Frączak J. 1 zł., Szkoła Rolnicza 60 zł., p. Rejent Janowski 50 zł. p. F. Niedzielski 10 zł.

Święto Pracy. Dorocznym zwyczajem dzień 1-go Maja, mający w Polsce piękną tradycję jeszcze z czasów walk niepodległościowych, uroczyście był obchodzony jako Święto Pracy.

Na Rynku Kościuszki odbył się wiec, na którym przemawiali pp. Herter Maksymiljan, instruktor Klas. Zw. Zaw., oraz Podniesiński Antoni z Warszawy. Po wiecu uczestnicy udali się pochodem przez ul. Marszałka Piłsudskiego, Kozią, Nowym Rynkiem, Zduńską przed Dom Ludowy, gdzie nastąpiło rozwiązanie pochodu. Następnie w przepełnionej dużej sali Domu Ludowego odbyła się akademja 1 majowa, urządzona przez T. U. R., na której przewodniczył prezes oddziału łowickiego T. U. R. p. Stanisław Gałaj, oraz przemawiali p.p. Podniesiński, przedstawiciel CKW. PPS. i M. Herter. W imieniu Stronnictwa Ludowego i „Wici" przemawiali p. Jan Król z Jackowic i Kaszewski Franciszek z Łaźnik. Kwesta publiczna na cele Oświaty Robotniczej (T.U.R— przyniosła 235 zł.

Zarówno wiec, jak pochód i akademja odbyły się w zupełnym spokoju. Milicja wykazała sprawną organizację, utrzymując porządek. Natomiast pewne elementy tak spośród skrajnej lewicy jak i prawicy, czyniły przygotowania do zakłócenia spokoju publicznego w dn. 1-go maja. Dzięki jednak przezorności władz bezpieczeństwa zdołano na czas unieszkodliwić nieodpowiedzialne jednostki, wnoszące anarchję w życie społeczne Państwa.

Zakończenie strajków. W ubiegłym tygodniu strajkujący furmani, zatrudnieni przy budowie szosy, przystąpili do pracy po uzyskaniu 10% podwyżki.

Strajkujący od pewnego czasu murarze i robotnicy budowlani przystąpili do pracy po zawarciu umowy zbiorowej w Inspektoracie Pracy.

Również zakończył się strajk robotników, zajętych przy tłuczeniu kamieni na szosie Warszawa-Łódź. Zawarta umowa zbiorowa podwyższa stawkę wynagrodzenia z 3,30 zł. na 3,60 za mtr^3.

Narodowy bieg w Łowiczu urządza Pow. Komitet W. F. i P. W. dn. 3 maja b. r. dla zawodników stowarzyszonych i niestowarzyszonych. Na 3 klm. dla zawodników od lat 16 do 18 włącznie w-g regulaminu. Na 5 klm. dla zawodników od lat 18 do 21 włącznie w-g regulaminu.

Na 10 klm. dla zawodników od lat 21 wzwyż w-g regulaminu o nagrodę przechodnią.

Na 3 klm. bieg popularny: dla zawodników bez ograniczenia wieku i przynależności organizacyjnej. Wyróżnieni otrzymują dyplomy.

Zawodnicy stawią się na badanie lekarskie w Starostwie dnia 3 maja godz. 14. Start zawodni-

ków o godz. 14.30 z przed Starostwa.

Zgłoszenia zawodników stowarzyszeń, organizacji i niestowarzyszonych przyjmuje Obwodowa Komenda PW. i WF. w Łowiczu (Al. Sienkiewicza 44) do dnia 2 maja do godz. 12-ej.

Gościnny występ Teatru Narodowego z Poznania. Najgłośniejsza komedja Władysława Fodora p. t. „MATURA" która zdobyła rekord powodzenia na wszystkich scenach polskich i zagranicznych, ukaże się nam w wykonaniu Teatru Narodowego z Poznania pod dyrekcją Zbigniewa Szczerbowskiego na naszej scenie. Przedstawienie odbędzie się w środę dnia 6 maja b. r. o godz. 20.15 punktualnie w sali Domu Ludowego. Sztuki streszczać nie będziemy, ponieważ szeroko rozpisywały się o niej wszystkie czasopisma polskie. Rzecz dzieje się obecnie w szkole = ściśle mówiąc w gimnazjum żeńskiem. Zobaczymy całą galerję typów profesorskich i miłych pensjonarek, a że wszystko jest okraszone pogodnym humorem sztuka wszystkim się podoba. Dyrekcja Teatru Narodowego dała komedji pierwszorzędną obsadę i dobrą dekorację sceny, pod tym względem Teatr dyr. Sczerbowskiego nigdy nie zawodzi. W głównych rolach zobaczymy artystów pp. B. Orszańską Zalę, Proczyńską Z. Wilandową, St. Sowińską, Z. Żarską, L. Marzeńską, F. Palańskiego L. Frankowskiego, J. Malinowskiego, W. Hadzewicza, B. Romińskiego i innych. Sztukę reżyserował dyr. Zbigniew Szczerbowski. Dekoracje Ryszarda Ogińskiego. Komedja ta niezawodnie zgromadzi całą elitę naszego miasta i okolicy, nic zresztą dziwnego, ponieważe „MATURA" jest ostatnim największym szlagierem na scenach polskich. Dla dzieci i młodzieży przygotowała Dyrekcja przepiękną bajkę Grümma p. t. „KOPCIUSZEK" Przedstawienie odbędzie się tego samego dnia o godz. 16-tej, z Zofją Żarską w roli tytułowej. Pamiętamy dobrze świetnie graną w Teatrze Narodowym bajeczkę „Kot w butach", cieszymy się więc bardzo na zapowiedzianego „KOPCIUSZKA". Bilety wcześniej nabyć można —Cafe Polonia— a na godzinę przed rozpoczęciem przedstawienia przy kasie w Teatrze.

Podróż dokoła Polski. Nauczyciel szkoły powszechnej p. Adolf Tenus komp. Z. S. (ppor. rez.) w 1930 r. odbył podróż rowerem dookoła Polski jako 1-szy uczestnik O· S. P. przebywając trasą ponad 3000 km. Obecnie p. A. Tenus zamierza odbyć wzdłuż granic wycieczkę kolarską, mając na celu wycieczkę krajoznawczą i wyczyn sportowy, trasa wynosić będzie ponad 4000 km.. P. Tenus otrzymał zezwolenie już na odbycie raidu z Głównej Komendy Związku Strzeleckiego, — ważniejsze etapy będą Łódź, Cieszyn, Zakopane, Gorlice, Stryj, Worohta Sniatyn, Tarnopol, Pińsk, Nowogródek, Żułów, Wilno, Działdowo, Gdynia, Poznań, Kutno, Warszawa, Łowicz.

Wycieczka do Danji i Szwecji. W terminie od 16 do 24 czerwca r. b. C. T. O. i K. R. organizuje 6-dniową wycieczkę do Danji i Szwecji. Uczestnicy wycieczki jadą wspaniałym statkiem „Batorym", wracają zaś „Piłsudskim".

Ogólny koszt wycieczki wynosi 200 zł. od osoby i 5 zł. wpisowego. W tem są już koszty paszportów i wiz, przejazdy okrętem, całkowite utrzymanie oraz wszystkie wstępy i przejazdy w Danji i Szwecji, przewidziane programem wycieczki. Najprawdopodobniej otrzymamy dla uczestników indywidualne zniżki kolejowe.

Przy zgłoszeniu należy wpłacić do Kasy Cen. T-wa Org. i K. R., Warszawa 1, ul. Kopernika 30, na konto P. K. O. № 21160 — zł. 5 — wpisowego i 50 zł. zaliczki (zaznaczając cel wpłaty). Pozostałą sumę zł. 150—można wpłacić dowolne z tem, że na 15 maja b. r. trzeba mieć wpłacone najmniej 150 zł.. a na 5 czerwca pozostałą sumę.

Każdy z uczestników obowiązany jest mieć: 1) dowód osobisty z poświadczonem obywatelstwem, lub stary paszport zagraniczny, 2) poświadczenie zamieszkania, 3) 2 fotografje z odkrytą głową, na białym tle, wymiaru 41x63 mm., 4) mężczyźni — książeczkę wojskową, oficerowie rezerwy zezwolenia P. K. U. na wyjazd zagranicę, —5) zezwolenie miejscowego Starostwa na wyjazd zagranicę.

W razie wycofania się z wycieczki, uczestnik traci 25% ogólnych kosztów wycieczki.

Wycieczka zwiedzi stolicę Danji—Kopenhagę, gospodarstwa rolne, spółdzielczość, Szkoły Rolnicze w Danji oraz w Szwecji słynną stację doświadczalną w Svalöf i gospodarstwa hodowlane jak i spółdzielczość w Malmö. Prócz objektów gospodarczych uczestnicy zwiedzą ważniejsze zabytki historyczne poszczególnych krajów.

Dalsze informacje i szczegółowy program otrzymają uczestnicy od kierownika wycieczki.

Rada szkolna powiatowa. Dnia 16 kwietnia r. b. odbyło się posiedzenie Rady Szkolnej, na którem rozpatrzono budżety szkolne poszczególnych gmin, zatwierdzone przez Wydział Powiatowy na rok 1936-37, załatwiono szereg spraw bieżących, dotyczących strony gospodarczej szkół powszechnych oraz dokonano wyboru prezydjum Rady. Przewodniczącym został A. Perzyna, zastępcą przewodniczącego W. Janowski z Długiego, sekretarzem Cz. Motyliński, skarbnikiem Feliks Niedzielski, sekretarz Wydziału Powiatowego. Do Wydziału Wykonawczego Rady, oprócz wspomnianych wyżej osób został wybrany p. Stanisław Wilczyński, dyrektor Seminarjum Nauczycielskiego,

Poza tem Rada Szkolna rozpatrzyła prośbę mieszkańców wsi Zielkowice o otwarcie szkoły powszechnej w tej miejscowości. W związku z tą sprawą została wyłoniona Komisja Rady, która zbada na miejscu obecny podział Zielkowic między sąsiednie obwody szkolne oraz odległości od najdalszych osiedli tej wsi do punktów szkolnych. Po zebraniu niezbędnych materjałów Rada Szkolna wyda opinję swoją w sprawie organizacji obwodów szkolnych, obejmujących Zielkowice oraz przyległe wsie z sąsiednich gmin. Opinja Rady Szkolnej zostanie przesłana Władzom Szkolnym, które w związku z organizacją nowego roku szkolnego rozpatrzą prośbę mieszkańców Zielkowic i powiadomią ich o swej decyzji.

„Swięto sadzenia drzewek". W drugiej połowie kwietnia b. r. w związku z dniem Święta Lasu została obsadzona drzewkami ulica Św.-Duska.

Dnia 18 kwietnia zgromadziła się młodzież szkoły ćwiczeń i seminarjum nauczycielskiego, do których przemówili p. Mysliwiec, burmistrz miasta, p. Wilczyński, dyrektor seminarjum i p. Stanio, profesor seminarjum, poczem przystąpiono do sadzenia drzewek po lewej stronie ulicy Św.-Duskiej. Pierwsze drzewko posadził p. burmistrz Myśliwiec. Dnia 25 kwietnia młodzież publicznej szkoły powszechnej № 2 pod opieką p. Puchalskiego kierownika szkoły i nauczycieli wychowawców obsadziła drzewkami prawą stronę tejże ulicy. Razem wysadzone zostało 85 drzewek, zaofiarowanych przez Dyrekcję Seminarjum Nauczycielskiego. Na podkreślenie zasługuje ofiarna praca młodzieży dla dobra ogółu i serdeczny i wysoce obywatelski stosunek do czynu mieszkańców ul. Św.-Duskiej i Bratkowic, którzy potrafili otoczyć troskliwą opieką ogród międzyszkolny i również dbałą opieką otaczają świeżo wysadzone drzewka.

Oby za przykładem dzielnych mieszkańców tej dzielnicy i inne dzielnice naszego miasta zechciały z niemniejszą troskliwością zaopiekować się kwietnikami i drzewkami na swoich terenach, aby nie było połamanych konarów, wydeptanych zieleńców i poniszczonych ogrodzeń drucianych. *S. W.*

Syrena pożarna koniecznością. W tygodniu bieżącym znowuż wybuchł pożar i znowuż były trudności z alarmem. W swoim czasie zwracaliśmy uwagę w jednym z numerów „Życia Gromadzkiego" na niezbędność posiadania przez Łowicz syreny elek-

trycznej względnie innego systemu alarmowego. W dalszym ciągu uważamy, że sprawa ta nie cierpi zwłoki zarówno ze względów pożarów, jak i *obrony przeciwgazowej*.

Samolot lądował pod Złakowem-Borowym. Dnia 27 kwietnia w południe na łąkach wsi Złaków Borowy, gm. Bąków, wylądował wskutek defektu silnika samolot R. W. D. 4 z Aeroklubu Warszawskiego. Przy lądowaniu aparat przewrócił się do góry kołami, łamiąc śmigło. Pilot Kamocki Kazimierz i towarzyszący mu Nagórski Roman wyszli bez szwanku. Samolot zabezpieczono na miejscu.

KOMPINA. Wycieczka. Dnia 28 kwietnia br. przybyła wycieczka ze szkoły Rolniczej na Blichu w celu zwiedzenia zelektryfikowanej wsi Kompina. Wycieczkowicze żywo interesowali się urządzeniami elektrycznemi podstacji, mleczarnię zmotoryzowaną, motoryzacją gospodarstw oraz hodowlą owiec.

W wycieczce wzięli udział: p. Kączkowski z Instytutu wełnoznawczego, radca Wiśniewski z Warsz. Urzędu Wojewódzkiego nacz. Wydz. Hodowl. w Warsz. Izby Roln.—inż. Lewandowski, oraz instruktorzy O. T. K. R. w Łowiczu.

Wiadomości Miejskie.

Ogród Jordanowski. Zarząd Miejski postanowił utworzyć na skwerku koło ogrodu szkolnego na Bratkowicach ogród jordanowski. Pieczę nad ogrodem oraz urządzenia wewnętrznego podjęła się w imieniu Rodziny Wojskowej p. pułkownikowa Zofja Krudowska.

Nareszcie zakończona sprawa Kapituły. Dzięki usilnym i niezmordowanym staraniom burmistrza oraz życzliwemu i obywatelskiemu stanowisku senatora J. Radziwiłła udało się gminie miasta Łowicza załatwić definitywnie sprawę zniesienia spiętrzenia wód przy młynie kapitulnym, a tem samem rozwiązać najbardziej palącą kwestję regulacji Bzury i odwodnienie miasta.

W dniu 30 kwietnia, w wyniku licznych i od kilku lat trwających pertraktacyj z administracją dóbr nieborowskich i samym właścicielem tych posiadłości, Zarząd Miasta otrzymał od senatora Radziwiłła zrzeczenie się praw piętrzenia wody na Kapitule oraz grunty przybrzeżne dla prac regulacyjnych w ilości, przewidzianej planem regulacji rzeki Bzury.

Za zrzeczenie się praw piętrzenia i za odstąpienie gruntów Zarząd Miejski wypłacił administracji dóbr Nieborów 15.000 zł. odszkodowania. Odszkodowanie to należy uznać jako bardzo niewygórowane, ponieważ w sferach fachowych i miarodajnych wyceniano wartość objektu Kapituły wraz z prawem piętrzenia wód i gruntami przybrzeżnemi na kwotę około 100 000 zł.

A więc nareszcie gmina miasta Łowicza będzie mogła przystąpić do robót regulacyjnych, a ludność uzyska oddawna upragnione odwodnienie i uzdrowotnienie miejskich terenów, mieszkań i całego i miasta.

Własny budynek szkoły Handlowej. Zarząd Miejski zastanawia się wraz z dyrekcją Szkoły Handlowej nad możliwością budowy własnego gmachu szkolnego. Czynsz płacony obecnie pozwoliłby wciągu paru lat zamortyzować sumę inwestycyi.

Z życia organizacyj.

Walne zebranie Związku Rezerwistów—Koła w Łowiczu. W niedzielę dnia 26 b. m. odbyło się Walne zebranie Związku Rezerwistów Koła w Łowiczu.

Po załatwieniu szeregu spraw bieżących jednogłośnie uchwalono następującą rezolucję:

R e z o l u c j a.

Walne Zebranie Członków Koła Związku Rezerwistów w Łowiczu stwierdza na podstawie szeregu wypadków, że siły wywrotowe starają się wywołać niepokój w Państwie.

Zaznaczył się również wzrost demagogji, egoizmu i nienawiści.

Pokolenia całe krwawiły w walkach o Wolność—mogiły najlepszych Synów Ojczyzny rozrzucone są po całym świecie—wreszcie i nasze pokolenia dało daninę krwi i trudów by wywalczyć Niepodległą Ojczyznę.

Pomni na pozostawiony nam testament Wodza Naszego ślubujemy stanąć na wezwanie Rządu do walki z każdym wrogiem naszej Niepodległości i Wielkości.

Wzywamy bratnie organizacje i całe społeczeństwo do wytężonej czujności i walki z wrogami Państwa i wszelkiemi przejawami egoizmu i nienawiści zarówno w życiu publicznem jak i prywatnem.

Słońce Wolności świeci tylko narodom zwartym, zgodnym i ofiarnym dla dobra ogólnego. Poszanowanie prawa—uznanie dla każdej pracy ideowej i jedność społeczeństwa z Rządem są podstawowemi warunkami utrzymania Niepodległości.

Kryzys psychiczny musimy przełamać natychmiast wysiłkiem całego społeczeństwa!

Jako Związek o charakterze militarnym nie jesteśmy powołani do wydawania opinji o zwalczaniu kryzysu gospodarczego—stwierdzamy, jednak, że dotychczasowe próby zwalczania takowego nie dały pożądanych rezultatów.

Ponieważ stan taki godzi w obronność Państwa zwracamy się z prośbą do naszych Władz wojskowych i związkowych, by zechciały użyć swej ingerencji w celu zmiany stosunków gospodarczych.

Sytuacja w kraju wymaga szybkich rozstrzygnięć, dotyczących nie tylko zwalczania skutków lecz przedewszystkiem, przyczyn kryzysu gospodarczego!

Wierzymy niezłomnie, że lepsze jutro: rozwój Państwa, dobrobyt wszystkich obywateli, ład i porządek zależą wyłącznie od zjednoczenia w tym kierunku sił całego Narodu i wyzbycia się egoizmu i nienawiści.

Karnie i nieustępliwie do tego celu krocząc—wszelkie napotykane na drodze przeszkody usuwać będziemy.

Zawieszenie działalności związków zawodowych. Jak się dowiadujemy władze zawiesiły działalność Oddziału w Łowiczu Centralnego Związku Zawodowego Robotników Przemysłu Budowlanego, Drzewnego, Ceramicznego i Pokrewnych Zawodów w Polsce, mającego swą siedzibę przy ul. Zduńskiej w Łowiczu. Przyczyną zawieszenia działalności oddziału jest wykroczenie przeciw obowiązującym formom statutu i prawa o stowarzyszeniach.

Walne Zebranie Oddziału Szkolnego L. M. i K. odbyło się dn. 10.III 1936 r. pod przewodnictwem p. Wl. Wyrzykowskiej, dyrektorki Państwowego Gimnazjum Żeńskiego. W okresie sprawozdawczym koło liczyło 469 członków (rzeczywistych, popierających i zbiorowych) i prenumerowało 27 egz. Morza, 4 egz. Szkwału i 280 egz. Polski na Morzu.

W skład nowego Zarządu weszli; Pp. Wilczyński St. dyrektor semin. (prezes), Szymański Wl. inspektor szkolny (viceprezes), Duszkiewicz Fr. dyrektor szkoły handl. (viceprezes), Mróz St. nauczyciel (sekretarz), Michalski nauczyciel (skarbnik), Łebkowski nauczyciel, Rudecki nauczyciel, Kupczakiewiczowa nauczycielka. Do komisji rewizyjnej weszli Pp. dyr. Kuphal, Stanio, Słonimski.

Na terenie oddziału uruchomione zostały 3 sekcje: Marynarki Wojennej, Propagandowa i Wycieczkowa. *Zarząd Oddz. Szkoln. L. M. K.*

Przystań L. M. K. w Łowiczu. W dniu 26 kwietnia Zarząd L. M. K. wraz z delegatem okręgu wojewódzkiego, inż. Modrakiem i burmistrzem J. Myśliwcem wizytował przystań L. M. K. Pan burmistrz J. Myśliwiec, okazał wielkie zrozumienie potrzeb

przystani dla organizacji L. M. K. i dla mieszkańców miasta. Zbudowanie przystani było początkiem uporządkowania pięknego a zupełnie zaniedbanego brzegu Bzury; obecny Zarząd postanowił doprowadzić wybrzeże do porządku, tworząc bulwar wzdłuż ul. Tkaczew. Pan Burmistrz przyrzekł Zarządowi LMK swoją pomoc w doprowadzeniu otoczenia przystani do porządku przez wysypanie terenu żwirem i urządzenia kwietników.

Swięcone dla najbiedniejszych. „Z okazji Świąt Wielkiejnocy dorocznym zwyczajem T-wo męskie św. Wincentego à Paulo w Łowiczu dzięki ofiarności obywateli miasta Łowicza i okolic było w możności rozdać na święcone 120 paczek żywnościowych rodzinom najbiedniejszym. Jednocześnie wszystkim, co złożyli jakiekolwiek ofiary w naturze czy też w gotówce, tą drogą składamy serdeczne staropolskie „Bóg zapłać".

Zabawa taneczna. Kolejowego Przysposobienia Wojskowego w Łowiczu, odbędzie się dn. 2 maja 1936 r. w Swietlicy K. P. W. na stacji Łowicz (wejście od ul. Dworcowej). Początek zabawy o godz. 21-ej. Bufet na miejscu jak zwykle tani i obficie zaopatrzony. Wstęp na zabawę za okazaniem zaproszenia zł. 0,99. Całkowity dochód przeznacza się na cele kulturalno-oświatowe tut. Ogniska.

Kronika Z. P. O. K.

Odczyt. W czwartek dn. 7 maja 1936 r. o godzinie 17.30 (5.30) w małej Sali Domu Ludowego w Łowiczu specjalnie wydelegowana prelegentka z Warszawskiego Zrzeszenia Wojewódzkiego Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet wygłosi odczyt z działu spraw kobiecych p. t. „Nowy projekt prawa o stosunkach rodzinnych". Prosimy panie interesujące się temi sprawami o jaknajliczniejsze przybycie. Wejście 20 gr.

Sprawozdanie z kwesty na Kolonje letnie. W ubiegłą niedzielę dn. 27 kwietnia r. b. staraniem Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet w Łowiczu zorganizowana została zbiórka uliczna na kolonje letnie dla najbiedniejszej dziatwy m. Łowicza, która w wyniku dała sumę 109 zł. 60 gr. z czego zużyto 6 zł. 35 gr. na pokrycie kosztów w związku z urządzeniem kwesty, pozostałą sumę 103 zł. 25 gr. przeznacza się na Kolonje letnie. Wszystkim łaskawym ofiarodawcom oraz p. Kwestarkom serdeczne staropolskie „Bóg zapłać" składa Zarząd Z. P. O. K.

Zielony Karnawał dla dzieci. W niedzielę dnia 10 maja r. b. Związek Pracy Obywatelskiej Kobiet w Łowiczu urządza we własnym lokalu przy ul. Rynek Kościuszki № 15, zabawę dziecięcą na którą złożą się: tańce, korowody, kosz szczęścia i wiele innych atrakcyj. Początek punktualnie o godz. 15-ej (3-a p. p.) Wejście dla dorosłych i dzieci 30 gr.

Kronika Strzelecka.

„Wesele Łowickie". Dnia 5 maja b. r. o godz. 20-ej w sali Domu Ludowego Strzelcy z oddziału Zduny wystawią „Wesele Łowickie". Bilety wstępu na przedstawienie w cenie od 25 gr. do 1 zł. 50 gr.

Zawody Strzeleckie. Dnia 10 V. b. r, o godz. 12-ej w południe na strzelnicy małokalibrowej 10 p.p. (koszary Marsz. J. Piłsudskiego.) odbędą się zawody strzeleckie wiosenne pod nazwą „10 strzałów ku chwale Ojczyzny": Konkurencja: Kbk. S. 4 (karabinek sportowy c 22 przyrządy celownicze otwarte odl. 50 mtr. tarcza 20/14 cm. trzy podstawy po 10 strzałów plus 9 próbnych. (o nagrodę przechodnią zespołową, dla zawodników z III. i II. kl. O. S.) rozgrywka o nagrodę przechodnią zdobytą w roku 1934 na zawodach wiosennych w konk. Bz. kraj 8)

Zgłoszenia zespołów przyjmuje Komenda Pow. Z. S. do dnia 10-go godz. 12. Zespoły zgłoszone po tym terminie do zawodów nie będą dopuszczane: Przed pójściem na stanowisko każdy z zawodników winien zaopatrzyć się w kartę strzelecką w cenie 25 gr. od konkurencji. Amunicję przynoszą zawodnicy ze sobą. Prócz wyżej wymienionych konkurencji zostaną przeprowadzone strzelania o O. S. kl. III. i II. w konkur. Bz. kraj 15 i Bz. kraj 8. Koszt 10 strzałów plus 3 próbne z naboi krótkich dla zawodników biorących udział w strzelaniu o O. S. wynosi 60 gr. Ponadto wszyscy zawodnicy otrzymają dyplomy tak jak w roku ubiegłym.

Odprawa Zarządów Oddziałów. Dnia 21 b.m. o godz. 11-ej w małej sali Domu Ludowego w Łowiczu, odbyła się odprawa nowoobranych członków Zarządów Oddziałów Z. S. męskich i żeńskich oraz kmdtów plutonów i kompanij i referentów wychowania obywatelskiego, z następującym porządkiem dziennym:

1. Zagajenie.
2. Sprawozdanie Kmdtów komp. d-ców plut. Z. S.
3. Sprawozdanie Ref. W. Ob.
4. Sprawozdanie prezesek, prezesów i skarbnik.
5. Wytyczne pracy na rok 1936/37.
6. Wolne wnioski.

Obecnych na odprawie 61 członków Zarządów i Komend z całego powiatu.

Odprawę zagaił w imieniu Zarządu i Komendy Pow. Z. S. por. T. Kura Kmdt. Pow. Z. S. a następnie w myśl porządku dziennego złożyli sprawozdania poszczególni członkowie Zarządów, Kmdtci plutonów i Referenci W. Ob.

Po złożeniu sprawozdań Prezes Zarządu Powiatowego Z. S. ob. Siwik Kazimierz omówił cały szereg spraw organizacyjnych i podał wytyczne pracy dla Zarządów Oddziałów Z. S. oraz wskazania, któremi winni kierować się wszyscy członkowie Zarządów i Komend przy przystępowaniu do zagadnień mających na celu rozwój Związku Strzeleckiego na terenie powiatu.

Zebranie zakończone o godzinie 17.30.

Zjazd Strzelecki. Na uroczystości strzeleckie w dnin 10 i 11 VI. b. r. przyjedzie do Łowicza delegacja Związku Strzeleckiego z Krakowa w strojach regjonalnych. Goście wystąpią z produkcjami tanecznemi podczas przedstawienia „Wesele Łowickie" które zostanie wystawione w Łowiczu w dn. 11 VI. b. r. przez pododdział Z. S. Złaków Borowy.

Odprawa Komendantów komp. i plut. i PrezesówOddziałów. Między 5 a 10-V b. r. odbędzie się w Łowiczu odprawa ob. ob. Komendantów komp. i plut. i Prezesów oddziałów Z. S.

Na odprawę przybędzie ob. mjr. Marszałek Kmdt Okręgu IV Z. S. który omówi sprawy związane z odprawą Kmdtów i Prezesów Pow. Z. S. w Warszawie.

Wystawa, Strzelcy i Strzelczynie, przygotowujcie eksponaty na wystawę, która odbędzie się w Łowiczu w czasie od 7-VI do 14-VI b. r.

Kronika Młodej Wsi.

Konferencja Zarządów Kół w Łowiczu. W dniu 26 b. m. w Szkole Rolniczej na Blichu odbyła się Konferencja Zarządów Kół z terenu powiatu. W Konferencji wzięło udział 58 członków delegatów z 23 Kół młodzieży. Przewodniczył konferencji kol. Deka St. z Bochenia. Referaty wygłosili kol. Machoń Z. „Sytuacja organizacyjna w powiecie łowickim i w Polsce". „Plan pracy na najbliższy okres", kol. Jankowski I. „Przysposobienie rolnicze". Poza tem omówiono cały szereg spraw organizacyjnych i bieżących. W dyskusji zabierali głos kol. kol. Kasprzyk B., Klusko-Sobykowski, Deka, Bewasik, Makowski, Żabka, Jędrzejczyk, Karasek, Brzozowski, Jabłoński. W planie pracy wytyczono: 1). Odbyć Zjazd Powiatowy w dn. 24 maja i Zjazd Woj. 2). Przeprowadzić walne zebrania w kołach. 3).Organi-

zować przy kołach sekcje młodych. 4). Wygłaszać referaty przez prelegentów z zewnątrz na tematy, interesujące członków. 5). Opracować teoretycznie w kołach działy pracy np. spółdzielczość, samorząd rolnictwo, historja wsi i t. p. Poprzez rozbicie ich na szereg referatów, któreby były opracowane przez członków i wygłaszane w swoim i sąsiedzkich kołach. Po opracowaniu każdego działu zwoływać konferencję referatów o postaci konkursu oświatowego z zakresu opracowanego zagadnienia. 6). We wszystkich gminach przeprowadzić kurs oświatowy kończący się zabawą ludową. 7). Wziąć udział w obchodzie 800-lecia Łowicza. 8). Doprowadzić zespoły przysp· rol. do końca. 9). Zorganizować nowe zespoły przysp. rol. 10). Nawiązać łączność i współdziałać z instytucjami spółdzielczemi w terenie. 11). Zorganizować w kołach sekcje spółdzielcze. 12). Urządzić obchód dnia spółdzielczości. 13). Położyć nacisk w okresie obecnym na rozwój na wsi: gry i zabawy, lekkoatletyka.
Konferencja odbyła się w bardzo miłym nastroju. Koleżanki i koledzy otworzyli konferencję i zamknęli odśpiewaniem hasła związkowego: „Trzeba z żywemi naprzód iść, po życie sięgać nowe".

Zebranie Koła w Zabostowie Małym. W dniu 28 kwietnia odbyło się w Zabostowie Małym zebranie koła z udziałem kol. Machonia. Na zebraniu omówiono program obchodu dnia 3-go maja, wybrano komedyjki do uczenia się, kol. Machoń wygłosił referat „Zasady towarzyskie". Chór Koła pod przewodnictwem kol. Jabłońskiego odśpiewał kilka ludowych piosenek. Pięknie się rozwija praca koła w Zabostowie Małym. Z· M.

Konferencja Koleżanek w Warszawie. W dniu 3 maja odbędzie się konferencja koleżanek z woj. Warszawskiego w Warszawie ul. Kopernika 30. organizowana przez zarząd W. Z. M. W. Jako delegatka powiatu Łowickiego na konferencję jedzie kol. Więckówna H. z Zielkowic. Koleżanki, któreby chciały wziąć udział zechcą się zgłosić w tej sprawie do biura P. Z. M. W. celem otrzymania ściślejszych informacji. Z. M.

Wypadki.

Zwłoki noworodka. W Domaniewicach na cmentarzu parafjalnym znaleziono zwłoki noworodka płci żeńskiej, liczące około 7 miesięcy. Zwłoki w stanie silnego rozkładu owinięte były płótnem wiejskiego wyrobu.

Krwawa rozprawa. Czapnik Piotr zam. w Mysłakowie, gm. Nieborów, przechodząc drogą wiejską przez Zabostów-Duży, gm. Kompina, został dotkliwie pobity przez Czapnika Kazimierza z Popowa i Bolimowskiego Władysła z Zabostowa. Ofiarę porachunków osobistych przewieziono do szpitala w Łowiczu, gdzie lekarz stwierdził ciężkie uszkodzenie ciała i rany kłute. Z pośród napastników Bolimowski również przebywa w szpitalu.

Nieostrożna jazda motocyklem. Jan Kołach, zam. w Łowiczu, jadąc motocyklem przez ul. Łudzką nie zauważył sygnałów podawanych przez dróżnika drogowego, wskutek czego wpadł na budkę wartowniczą. Budka przewróciła się na stojącą w pobliżu zastawę która uderzyła w głowę rowerzystę Aleksandra Podsądka. Podsądek, inwalida wojenny, zam. we wsi Żawady, gm. Dąbkowice, doznał lekkich uszkodzeń cielesnych, po nałożeniu opatrunku udał się do domu.

Zabity przez piorun. Wincenty Burtka, lat 28, rolnik zam. we wsi Kuźmy, gm. Lubianków, pracując przy sadzeniu kartofli podczas burzy, został zabity przez piorun.

Samobójstwo. W dn. 22 kwietnia na cmentarzu na Bratkowicach pozbawił się życia wystrzałem z rewolweru Andrzej Rakowski, zam. w Łodzi, b. inspektor rolny w pow. łowickiem. Denat popełnił samobójstwo na grobie swojej żony.

Pożar. W ubiegłym tygodniu we wsi Retki, gm. Bąków, w zagrodzie braci Józefa i Piotra Murasów wybuchł pożar, który zniszczył dom drewniany, kryty słomą, ubezpieczony na sumę 1400 zł. Przyczyną pożaru była wadliwa konstrukcja komina.

Redaguje: Komitet. Redaktor odpowiedzialny: Mgr. Stanisław Oleśiak.
Wydaje: w im. Powiat. Komitetu Regjonalnego w Łowiczu.
Druk. SS-ów K. Rybackiego w Łowiczu.